

Zamieniam się  
W pusty dom  
Wszyscy już gdzieś  
Wyszli stąd  
Po poręczach krętych jadą w dół  
Moje słowa zatrzymane w pół  
Zamieniam się  
W pusty dom  
Co tylko chcesz  
Możesz wziąć  
Nie zabieraj tylko stamtąd mnie  
Nie odwracaj tylko teraz się  
A może ja

Może wtedy zobaczę siebie  
I nic nie zatrzyma już mnie  
To będę ja  
Może wtedy zobaczę się  
I znów w popiele odnajdę znak

Zamienię się  
W wielki dom  
Którego okna  
Widać stąd  
Nieśmiertelnych dziesięć wieży chroni mnie  
Uspokoję w sobie wszystkie moce złe

Może wtedy zobaczę siebie  
I nic nie zatrzyma już mnie  
To będę ja  
Może wtedy zobaczę się  
I znów w popiele odnajdę znak